

## Elżbieta Bieńkowska Jeśli pieniądze oznaczają władzę, minister rozwoju regionalnego ma jej pewnie najwięcej w rządzie, bo decyduje o tym, dokąd płyną unijne eurodotacje.

Choć nie ona podejmuje pojedyncze decyzje o przyznaniu dotacji, to tworzy procedury, dzięki którym sięgnięcie po unijne euro nie sprawia Polakom przesadnych trudności. W ciągu czterech lat jej urzędowania inwestycje infrastrukturalne wspierane dotacjami z Brukseli podtrzymywały puls gospodarki w czasach kryzysu. Około 10 mld unijnych euro rocznie, jakich spodziewamy się w kolejnych latach, ma nam pomóc zbliżyć się do Zachodu.

Bieńkowska pochodzi ze śląskich Mysłowic, jest matką trójki dzieci i posiadaczką dwóch psów. Gdy nie rozmawia o polityce, to ta piątka jest ulubionym tematem jej rozmów.



## Elżbieta Jaworowicz Jaworowicz to instytucja – obrończyni i rzeczniczka ludzi pokrzywdzonych.

Ostatnia instancja, do której można zwrócić się o pomoc, gdy wszystkie inne zawiodą.

Koledzy z telewizji mówią o niej „rekordzistka” – Elżbieta Jaworowicz przetrwała ponad 20 prezesów TVP, a jej program interwencyjny „Sprawa dla reportera” jest na antenie nieprzerwanie od prawie 30 lat i wciąż ma wielomilionową publiczność.



O jej popularności może świadczyć choćby to, że zdanie: „To się nadaje do Jaworowicz”, na stałe weszło do języka polskiego.

– Pociąga za sobą ludzi – mówi medioznawca prof. Wiesław Godzic. – I choć część z nich ma zastrzeżenia do rzetelności programu, to dla lokalnych układów jest naprawdę groźna. Jest takim współczesnym Janosikiem, który przynosi ludziom sprawiedliwość.



## Anna Dymna Od dziesięcioleci wybitna aktorka. Od kilku lat – twarz wielkiego przedsięwzięcia charytatywnego.

Polacy pamiętają ją jako śliczną Anię Pawlakównę z „Kochaj albo rzuć”, Barbarę Radziwiłłównę oraz z „Damy Kameliowej” czy Marysię Wilczurównę ze „Znachora”.

Jednak teraz podziwiają ją w zupełnie innej roli. Prowadzona przez Dymną fundacja Mimo Wszystko powstała właściwie przypadkiem – kiedy dziewięć lat temu okazało się, że przez zmianę przepisów niepełnosprawni umyślowo ze schroniska w podkrakowskich Radwanowicach stracą prawo do korzystania z warsztatów terapii zajęciowej.

Później Dymna jako pierwsza wyciągnęła rękę do Janusza Świtaja, sparaliżowanego po wypadku mężczyzny, który złożył w sądzie wniosek o eutanazję. Dała mu pracę w swojej fundacji, zachęciła do dalszej nauki.

Dzisiaj aktorka buduje dwa ośrodki rehabilitacyjno-terapeutyczne, organizuje co roku imprezę integracyjną na krakowskim Rynku, a także festiwal piosenki dla osób niepełnosprawnych.